

P. U. Kuronia

MJ Warszawa, 9 lutego 2011 r.



**MINISTERSTWO ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI**  
Podsekretarz Stanu

**Tadeusz Nalewajk**

ŻWbhż-mf-8520-12/11(416)

KRAJOWA RADA IZB ROLNICZYCH

Wpłynęło dnia 09.02.2011

414/11

**Pan Wiktor Szmulewicz**

**Prezes Krajowej Rady**

**Izb Rolniczych**

w gmachu

*Stanowimy Państwa Proszę,*

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 stycznia br. znak: KRIR/KK/117/11, dotyczące wykrycia w Niemczech niebezpiecznych dla zdrowia dioksyn w wieprzowinie, uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Głównego Lekarza Weterynarii, do dnia 5 lutego br. Inspekcja Weterynaryjna pobrała do badań laboratoryjnych w kierunku dioksyn 80 próbek produktów pochodzących z Niemiec. Otrzymane do chwili obecnej wyniki badań 57 próbek produktów nie wykazały przekroczenia dopuszczalnej zawartości dioksyn, co świadczy że produkty, z których pobrano próbki są bezpieczne i nie stanowią zagrożenia dla zdrowia konsumentów.

Niemniej jednak uwzględniając powagę zaistniałej sytuacji Główny Lekarz Weterynarii polecił terenowym organom Inspekcji Weterynaryjnej wdrożenie obowiązku notyfikowania o każdej przesyłce mięsa (zwłaszcza wieprzowego i drobiowego) i jaj, w szczególności z następujących landów: Hamburg, Dolna Saksonia, Nadrenia Północna-Westfalia, Saksonia-Anhalt. Informacje dotyczące miejsca pochodzenia, miejsca przeznaczenia, rodzaju przesyłki, ilości towaru, listę dystrybucji oraz dołączone dokumenty towarzyszące przesyłkom mają być przesyłane do Głównego Inspektoratu Weterynarii.

O powyższym poleceniu zostały poinformowane także stowarzyszenia branżowe. Główny Lekarz Weterynarii zwrócił się również do strony niemieckiej z prośbą o podanie, m.in. danych dotyczących rzeźni, które mogły dokonywać uboju zwierząt z zablokowanych obecnie gospodarstw, w których stosowano skażone dioksynami pasze.

Główny Lekarz Weterynarii prowadzi również ścisłą współpracę z Państwową Inspekcją Sanitarną w zakresie kontroli sklepów wielkopowierzchniowych. W ramach zawartego porozumienia ustalono także, że Inspekcja Transportu Drogowego w przypadku stwierdzenia w toku kontroli przesyłek produktów spożywczych pochodzenia zwierzęcego (szczególnie mięsa i jaj) pochodzących z Niemiec będzie zgłaszać powyższe przypadki do Głównego Inspektoratu Weterynarii, skąd dane będą przekazywane do właściwych terenowych organów Inspekcji Weterynaryjnej. Podobne ustalenia zostały zawarte również z Wydziałem Ruchu Drogowego Policji.

Ponadto, na podstawie informacji uzyskanych w dniu 11-12 stycznia 2011 r. na posiedzeniu Stałego Komitetu ds. Łańcucha Żywnościowego i Zdrowa Zwierząt w Brukseli, nieprawdziwe okazało się doniesienie jakoby, m.in. Słowacja wstrzymała „import niemieckiego mięsa, jaj i nabiału”. Przedstawiciele Słowacji, jak również przedstawiciel Włoch zdementowali pogłoski o powyższych zamiarach i poinformowali, że w celu zminimalizowania ryzyka przywozu z Niemiec produktów skażonych dioksynami zostaną wprowadzone zwiększone kontrole. Tego rodzaju kontrole zostały wprowadzone także w Polsce. Należy podkreślić, że Główny Lekarz Weterynarii polecił podległym organom Inspekcji Weterynaryjnej, na podstawie analizy ryzyka, wzmocnić nadzór nad zwierzętami rzeźnymi i mięsem sprowadzanym z Niemiec i Holandii, poprzez wzmożenie pobierania próbek do badań w kierunku dioksyn.

Dodatkowo, kwestie związane z faktem stwierdzenia obecności dioksyn w tłuszczu używanym do produkcji pasz na terenie Niemiec były omawiane podczas posiedzenia Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, które odbyło się w dniu 24 stycznia br. w Brukseli. Na powyższym posiedzeniu Komisarz ds. Zdrowia i Konsumentów Pan John Dalli poinformował, że nie istnieje bezpośrednie zagrożenie zdrowia konsumentów. Stwierdził również, że w większości przypadków zaobserwowane poziomy dioksyn w żywności znajdowały się poniżej poziomu tolerancji określonego w prawodawstwie unijnym, a tam, gdzie limity unijne zostały przekroczone, było to przekroczenie stosunkowo niewielkie. Podkreślił także, że sprawdzil się unijny system identyfikowalności, pozwalając na ciągłą kontrolę nad sytuacją i natychmiastową interwencję. Zapewnił również, że nie zawaha się wprowadzić restrykcji na eksport pasz i żywności z Niemiec, jeśli byłoby to konieczne.



Jednakże na dzień dzisiejszy nie ma danych wskazujących, że byłoby to potrzebne. Unia Europejska może czytelnie zademonstrować efektywność działania obowiązujących na jej terytorium systemów bezpieczeństwa żywności.

Biorąc pod uwagę powyższe, można stwierdzić, że nie istnieje sytuacja zwiększonego ryzyka dla konsumentów w związku z pojawieniem się na polskim rynku żywności z terenów niemieckich, na których wystąpiło skażenie.

Ponadto odnosząc się do wprowadzenia zakazu importu produktów pochodzenia zwierzęcego z Niemiec, należy zauważyć, że zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami kontrole weterynaryjne na granicach wewnątrz UE, w tym przypadku na granicy polsko-niemieckiej, nie mogą być stosowane i zostały zastąpione regułą wzajemnego uznawania wyników kontroli przeprowadzonych przez służby poszczególnych państw członkowskich. W związku z powyższym produkty, które zostały poddane inspekcji przy wprowadzeniu do obrotu na terytorium jednego państwa członkowskiego UE w sposób zgodny z obowiązującym prawem, mogą być bez dodatkowej kontroli wprowadzone do obrotu w innym państwie członkowskim.

Spełnianie odpowiednich wymagań weterynaryjnych przez produkty pochodzenia zwierzęcego przeznaczone do spożycia przez ludzi zapewnione jest przez kontrole prowadzone w miejscu pochodzenia produktów, zgodnie z przepisami obowiązującymi wszystkie państwa członkowskie UE.

Należy również dodać, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa łańcucha żywnościowego, każde państwo członkowskie jest zobowiązane do opracowania zintegrowanego wieloletniego planu kontroli i prowadzenia urzędowej kontroli pasz i żywności, jak również do prowadzenia tzw. „monitoringu”, m.in. w zakresie pozostałości dioksyn i związków pokrewnych.

Organy administracji publicznej, co do zasady nie mają natomiast kompetencji do wprowadzania ograniczeń swobodnego przepływu towarów pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej, zwłaszcza w przypadku, gdy nie dysponują jakimikolwiek dowodami na to, że wprowadzana na rynek danego państwa członkowskiego żywność może stanowić poważne ryzyko dla zdrowia ludzi.

Podsumowując pragnę zapewnić, że sytuacja w Polsce, związana z wykryciem dioksyn w Niemczech, jest pod kontrolą. Odpowiednie służby, w tym Inspekcja Weterynaryjna, podejmują prawidłowe i efektywne działania mające na celu zminimalizowanie zagrożenia dla zdrowia polskich konsumentów. Należy także podkreślić, że jak do tej pory, w pobranych do badań próbkach mięsa i jaj nie stwierdzono przekroczenia

dopuszczalnej zawartości dioksyn, co świadczy że produkty, z których pobrano próbki są bezpieczne i nie stanowią zagrożenia dla polskich konsumentów. Biorąc pod uwagę powyższe, nie ma żadnych podstaw do postulowanego tymczasowego zakazu wprowadzania na rynek polski importu wieprzowiny, jaj kurzych i mięsa drobiowego pochodzącego z Niemiec.

Z poważaniem

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Tadeusz Nalewajk', written in a cursive style. The signature is positioned above the printed name and is partially crossed out by a long, thin blue diagonal line that extends from the bottom left towards the top right of the page.

Tadeusz Nalewajk